

Brzydkie słowo na „F”

Ale również fantastyka ma problem z mainstreamem, i tak te dwie grupy, zamiast współistnieć, udają, że ci drudzy nie istnieją. No i jest jeszcze fandom – społeczność fanowska – największa siła i zarazem największa słabość rynku fantastyki w Polsce. Gromadzi i wspiera, ale też niszczy i ośmiesza. Brzmi niedorzecznie? Wiem, co piszę.

Sytuacja wcale nie jest nowa, ale im dłużej trwa tym bardziej karykaturalne przybiera rozmiary. I nie zwracają na to uwagi tylko maluczcy. Nawet Olga Tokarczuk – która sięga po elementy fantastyczne, a zasłużyła na Nobla – wspomina (nota bene w „Nowej Fantastyce” z 2019 roku), że uwielbiała fantastykę klasyczną, szczególnie Stanisława Lema i Philipa K. Dicka, ale zauważa też, że gatunek ten traktuje się po macoszemu i że „wielu ludzi uważa fantastykę za coś zmyślnego, a przez to niepełnowartościowego”. Dodaje, że „ten nurt powinien walczyć o swoje i zniwelować niesłuszne uprzedzenia”. Nie ukrywa też, że jej „Opowiadania bizarne” są fantastyką.

Temat odcinania się od fantastyki od dłuższego czasu obserwuje i komentuje publicysta Marcin Zwierchowski, związany z „Nową Fantastyką”, ale pisujący również do „Polityki” czy portalu „Lubimy czytać”. W sierpniu 2020 r. zwracał uwagę, że na żaden odbywający się ostatnio festiwal literacki (Sopot, Festiwal Conrada, a nawet Big Book, dotyczący... Lema!) nie zaproszono ani jednego autora związanego z fantastyką. Jaki jest tego powód? Jego wnioski są trafne: „To kolejny przejaw pewnego podejścia do fantastyki, wyrażonego ostatnio choćby przez Agatę Passent czy Kingę Dunin – pisał na łamach „Polityki”. – Pierwsza z nich, gdy współprowadzący z nią program „Xięgarnia” Max Cegielski powiedział, że czyta fantasy, zapytała, czy „cofa się w rozwoju”. Druga na łamach „Krytyki Politycznej” zasugerowała, że fantastyka to literatura dla osób niedojrzałych, z której się wyrasta”. Laudacja dla Radka Raka, w której słowo fantastyka zastąpiono określeniami „klechda” i „triumf wyobraźni”, jest tylko wisienką na tym mocno kwaśnym torcie.

Trudno się dziwić, że pisarze, którzy chcą się przebić, próbują odcinać się od fantastyki. A jeśli nie oni, robią to za nich wydawcy, reklamując ich książki jako „realizm magiczny” czy przypisując je literaturze młodzieżowej. No bo wiadomo, że jak w książce pojawia się czarodziej, statek kosmiczny, a nie daj Boże smok, to komuś, kto osiągnął pełnoletność, po sięgnięciu po książkę na pewno uschną ręce. To podejście rodzi ogólną niechęć do fantastyki i powoduje lekceważenie faktu, że autorzy pod płaszczykiem motywów nadnaturalnych mogą poruszać ważne tematy i to w dobrej literacko formie. [...]

Anna Szumacher

Cały artykuł do przeczytania w Kalejdoskopie 01/21.

*** Jak kupić "Kalejdoskop"?**

Numer 01/21 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press, w salonach Empik. Niebawem także w łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3) i Księgarni Ossolineum (ul. Piotrkowska 181).

A także w prenumeracie:

- redakcyjnej – część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best of Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)

- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

* W zakładce [ARCHIWUM](#) naszego portalu znajdziecie już dostępne w PDF-ie wybrane artykuły tego [NUMERU](#) do przeczytania m.in. "Jeszcze filmowa?" Mieczysława Kuźmickiego, "Przywołując pramatki" - rozmowę Joanny Glinkowskiej z Gabrielą Poradą, oraz zajawki innych, w tym "Wizji czy fikcji?" Bogdana Sobieszka , czyli resume filmowości Łodzi oraz rozmowy miesiąca Piotra Groblińskiego z Małgorzatą Kosiec, której obrazy możecie oglądać na okładce oraz wewnątrz numeru.

* **Nasze PODKASTY**

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)

* **Nasze AUDYCJE**

Od pewnego czasu współpracujemy z Radiem Kapitał, realizując cykl "Oko Kalejdoskopu". Pierwsze dwie audycje (rozmowę wokół "tez dla łódzkiej kultury" Michała Lachmana, dotyczącą tematu strategii dla łódzkiej kultury, oraz rozmowę Joanny Glinkowskiej z łowcą dźwięków Rafałem Kołackim) można odsłuchać [TUTAJ](#)